

Cieszyńscy Żołnierze Niepodległości w Katowicach

Data publikacji: 17.04.2015 17:40

Wystawa "Cieszyńscy Żołnierze Niepodległości" przygotowana przez Książnicę Cieszyńską, którą można było oglądać na cieszyńskim Rynku jesienią zeszłego roku trafiła do Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach. Odwiedzający urząd do 30 kwietnia w westybulu na parterze gmachu Urzędu w Katowicach przy ul. Jagiellońskiej 25 będą mogli zapoznać się z sylwetkami 23 najbardziej zasłużonych dla walki o niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1914-1947 żołnierzy wywodzących się ze Śląska Cieszyńsk

- Jest to wystawa ukazująca postacie wielkich patriotów, wielkich Polaków, wielkich Ślązaków z Ziemi Cieszyńskiej walczących o niepodległość naszej Ojczyzny od Legionów po żołnierzy wyklętych - podkreślał otwierając wystawę wspólnie z wicewojewodą śląskim Piotrem Spyry dr Andrzej Krzystyniak, pełnomocnik Marszałka Województwa Śląskiego ds. współpracy ze środowiskami kombatanckimi. Wystawa trafiła do stolicy województwa z inicjatywy radnego powiatu cieszyńskiego Krzysztofa Neściora i wicewojewody śląskiego Piotra Spyry. Wernisaż zorganizowano we wtorek 14 kwietnia w samo południe.

Przybyli zapoznali się z planszami ukazującymi sylwetki 23 bohaterów. Zamieszczono tam archiwalne fotografie i fragmenty materiałów źródłowych: wspomnień, raportów, opinii czy opracowań. O wystawie opowiedział jej autor, pracownik Książnicy Wojciech Świąś, który na wernisaż przyjechał wraz z dyrektorem Krzysztofem Szelongiem. **- Kiedy tylko istnieje taka możliwość, głos oddawany jest samym bohaterom ekspozycji. Ilustracją do biogramów są reprodukcje zdjęć, dokumentów, prywatnej korespondencji i innych materiałów, spośród których część po raz pierwszy została zaprezentowana publicznie** - wyjaśnił Wojciech Świąś. Podczas wernisażu podkreślił też, że w części biogramów obecne są również wątki bezpośrednio związane z dziejami Górnego Śląska, dlatego wystawa powinna okazać się także interesująca dla mieszkańców Katowic. **- Jednym z jej bohaterów jest Tadeusz Michejda, znany nie tylko jako żołnierz Legionu Śląskiego, ale i czołowy przedstawiciel modernizmu w Polsce, projektant wielu budowli na Śląsku jak i w samych Katowicach, nazywany nawet „ojcem modernistycznych Katowic”. Jego brat Władysław prowadził z kolei jedną z najbardziej znanych kancelarii adwokackich w mieście w dwudziestoleciu międzywojennym. Również Paweł Musioł osiadł na Górnym Śląsku. Był nauczycielem w Tarnowskich Górach i Chorzowie. Prawdopodobnie jako pierwszy optował też za utworzeniem w regionie uniwersytetu. Kilka postaci prezentowanych na wystawie walczyło w powstaniach śląskich. Byli to Tadeusz Michejda, Franciszek Barteczek, Ludwik Skrzypek oraz Rudolf Halama** - wyliczał Świąś. **- Uważam, że pamięć tym ludziom należy się bezspornie. Dla mnie jest nieważne kto z której strony walczył. Polak, polska krew przelana za wolność Polski. Jeszcze 10 lat temu w związku kombatanatów byli AK-owcy, którzy uważali że teraz oni są najważniejsi. Ale tak być nie powinno. A sama wystawa jest bardzo ładnie pomyślana, bardzo plastycznie dobrze uchwycona, pokazani działacze są tak dobrani, że się po tej wystawie ciekawie chodzi** - stwierdził Włodzimierz Czechowski, prezes Wojewódzkiego Związku Kombatanatów w Katowicach.

Miejsce ekspozycji w holu urzędu Wojewódzkiego sprawi, że nawet osoby nie pasjonujące się historią i nie poszukujące na ten temat wiedzy będą miały okazję zapoznać się z prezentowanymi na wystawie bohaterami, co jest bardzo ważne, gdyż oprócz tak legendarnych postaci, jak znany chyba wszystkim Flamme, legendarny dowódca NSZ, wystawa ukazuje sylwetki postaci mniej znanych, a bardzo zasłużonych.

- Mamy tutaj do czynienia z osobami szerzej nieznanymi opinii publicznej, jak np. Paweł Heczko, żołnierz Narodowych Sił Zbrojnych. Są żołnierze Legionów. Cała wystawa jest podkreśleniem polskości Śląska, polskości Ziemi Cieszyńskiej - mówił Krzystyniak.

